

**POSTANOWIENIE Z DNIA 20 CZERWCA 2002 R.
WZP 1/02**

W sprawach o wykroczenia popełnione przez żołnierzy w czynnej służbie wojskowej właściwe do ich rozpoznania są sądy wojskowe (art. 10 § 1 pkt 1 k.p.w.) również wtedy, gdy postępowanie zostało wszczęte po zwolnieniu żołnierza z tej służby.

*Przewodniczący: Prezes SN gen. dyw. J. Godyń
(sprawozdawca).*

Sędziowie SN: płk S. Kosmal, płk J. Steckiewicz.

Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej: ppłk J. Żak.

Sąd Najwyższy w sprawie Łukasza S. po rozpoznaniu, przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. przez Wojskowy Sąd Okręgowy w P., postanowieniem z dnia 9 kwietnia 2002 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy sprawy o wykroczenia, o których mowa w art. 10 § 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. Nr 106, poz. 1148), przestają, czy też nie przestają podlegać orzecznictwu sądów wojskowych w przypadku zwolnienia żołnierza z czynnej służby wojskowej?”

postanowił odmówić podjęcia uchwały.

Uzasadnienie:

Zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w piśmiennictwie dominuje pogląd, że wykładni wymagają przepisy następujące: trudności interpretacyjne z powodu niejasnego ich sformułowania lub rozbieżności interpretacyjnych w praktyce sądowej lub też kontrowersji w doktrynie.

Zagadnienie prawne powinno dotyczyć przepisu o oczywiście wadliwej redakcji lub niejasno sformułowanego, umożliwiającego przeciwstawne interpretacje, a autorytatywne wyjaśnienie tego przepisu może mieć znaczenie prejudycjalne dla kształtowania się przyszłego orzecznictwa (zob. m.in. postanowienia SN: z dnia 6 lipca 1982 r., VI KZP 8/82, OSNPG 1982, z. 10, poz. 140 oraz z dnia 16 czerwca 1993 r., I KZP 14/93, Wok. 1993, z. 11, s. 9–10, a także R.A. Stefański: Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych, Kraków 2001, s. 267 i powołane tam dalsze orzecznictwo Sądu Najwyższego i piśmiennictwo).

Z postanowienia Wojskowego Sądu Okręgowego w P. wynika, że zagadnienie prawne zostało przedstawione w związku z rozpoznawaniem apelacji obwinionego od wyroku Wojskowego Sądu Garnizonowego w W. z dnia 21 grudnia 2001 r., na podstawie którego, uznając Łukasza S. za winnego tego, że w dniu 10 października 2001 r. około godz. 23¹⁰ na terenie rynku w B., będąc w stanie nietrzeźwości (2,38 promille w wydychanym powietrzu), dopuścił się zakłócenia spokoju panu Adamowi G. oraz porządku publicznego w ten sposób, że zachowywał się głośno i

używał słów nieprzyzwoitych, tj. wykroczenia określonego w art. 51 § 2 w zw. z art. 9 § 1 k.w., wymierzono mu karę 300 zł grzywny.

Zdaniem Wojskowego Sądu Okręgowego w P., możliwe są dwa rozwiązania.

Jedno, że przepis art. 10 § 1 k.p.w. nie budzi wątpliwości i sądy wojskowe są zawsze właściwe wobec żołnierzy w służbie czynnej, którzy popełnili wykroczenie w czasie jej pełnienia, bez względu na to czy zostali zwolnieni z tej służby przed wszczęciem postępowania w sprawach o wykroczenia, czy też nie.

Drugie, że sprawy o wykroczenia, o których mowa w art. 10 § 1 k.p.w., przestają podlegać orzecznictwu sądów wojskowych w przypadku zwolnienia żołnierzy z czynnej służby wojskowej.

Przedstawiciel Naczelnej Prokuratury Wojskowej, wyrażając pogląd, że sprawy o wykroczenia, o których mowa w art. 10 § 1 pkt 1 k.p.w., nie przestają podlegać orzecznictwu sądów wojskowych w przypadkach zwolnienia żołnierza z czynnej służby wojskowej, wniósł o odmowę podjęcia uchwały.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie zauważyć należy, że Wojskowy Sąd Okręgowy w P. zwrócił się o wykładnię przepisu art. 10 § 1 k.p.w. składającego się z dwóch punktów, z których drugi dotyczy żołnierzy sił zbrojnych państw obcych, przebywających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz członków ich personelu cywilnego.

Ponieważ stan faktyczny sprawy, na tle której sformułowane zostało pytanie prawne, dotyczy żołnierza Wojska Polskiego, nie ma podstaw prawno-faktycznych, aby Wojskowy Sąd Okręgowy w P. zwracał się o wykładnię art. 10 § 1 k.p.w. w całości, gdyż chodzi wyłącznie o pkt 1 tego przepisu i do niego odnosić się będą dalsze rozważania.

Stwierdzić należy, że treść art. 10 § 1 pkt 1 k.p.w. jest klarowna i nie budzi wątpliwości. Z przepisu jednoznacznie wynika kognicja sądu wojskowego, jeżeli wykroczenie zostało popełnione przez żołnierza w czynnej służbie wojskowej, czyli w ramach czasowych określonych decyzjami uprawnionych organów wojskowych o rozpoczęciu i zakończeniu tej służby. Datę początkową wyznacza chwila stawienia się osoby powołanej do czynnej służby wojskowej w określonym miejscu, natomiast datę końcową – chwila odejścia żołnierza z miejsca pełnienia tej służby, po zwolnieniu dokonany przez dowódcę jednostki wojskowej lub inne organy wojskowe (art. 61 ust. 1 oraz art. 71 ust. 3 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. z 2002 r., Nr 21, poz. 205).

Jeżeli sąd wojskowy ustali, że wykroczenie zostało popełnione w tym przedziale czasowym, to wyłącznie właściwy do rozpoznania sprawy jest ten właśnie sąd, przy czym nie jest możliwe przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi powszechnemu. Żaden bowiem z przepisów kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia nie przewiduje możliwości takiej, jak miało to miejsce w uchylonym przepisie art. 13 przepisów wprowadzających kodeks postępowania karnego (art. 5 § 8 przepisów wprowadzających kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia), zezwalającym – w określonych warunkach – sądowi wojskowemu na przekazanie sprawy o wykroczenie do rozpoznania kolegium do spraw wykroczeń, jeżeli żołnierz został zwolniony z czynnej służby wojskowej (obecnie przekazanie dotyczyłoby, oczywiście, sądu powszechnego).

Podobne stanowisko wyrażane jest w piśmiennictwie. Tak np. T. Grzegorzczak w komentarzu do omawianego przepisu konstatuje:

„... Nie przewidziano przy tym możliwości przekazania sprawy sądowi

powszechnemu, przeto mimo zwolnienia żołnierza, jeżeli postępowanie zostało już wszczęte przed sądem wojskowym, sąd ten pozostaje właściwy do prawomocnego zakończenia postępowania” (Komentarz do ustawy – kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, Warszawa 2002, s. 99).

Wojskowy Sąd Okręgowy w P. na poparcie tezy, że sprawy o wykroczenia popełnione przez żołnierzy w czynnej służbie wojskowej przestają podlegać właściwości sądów wojskowych w razie zwolnienia żołnierza z tej służby, przytacza m.in. następujące argumenty.

W art. 12 pkt 1 lit. a przepisów wprowadzających kodeks postępowania karnego ustawodawca określił właściwość sądów wojskowych w sprawach o przestępstwa w sposób zbliżony do regulacji zawartej w art. 10 § 1 pkt 1 k.p.w., a mimo to „wprowadził dodatkową klauzulę” w art. 12 pkt 2, zastrzegając, że sprawy o przestępstwa wymienione w pkt. 1 nie przestają podlegać właściwości sądów wojskowych, mimo zwolnienia żołnierza z czynnej służby wojskowej.

Zdaniem sądu odwoławczego, przyjmując racjonalność działania ustawodawcy, przy uwzględnieniu założenia, że z art. 12 pkt 1 przepisów wprowadzających kodeks postępowania karnego wynika właściwość sądów wojskowych także dla żołnierzy zwolnionych z czynnej służby wojskowej, dodanie dodatkowej klauzuli byłoby zabiegiem oczywiście zbędnym. A przecież przy interpretacji prawa zakłada się, że żaden przejaw unormowania poczynionego przez ustawodawcę nie może być zbędny. Skoro w art. 10 § 1 k.p.w. klauzuli takiej nie wprowadzono, to może to oznaczać, że sprawy o wykroczenia popełnione przez żołnierzy w czynnej służbie wojskowej przestają podlegać, wolą ustawodawcy, orzecznictwu sądów wojskowych w razie zwolnienia żołnierza z takiej służby.

Za przyjęciem wspomnianej tezy przemawia także, w ocenie sądu odwoławczego, treść art. 9 przepisów wprowadzających kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, który ma następujące brzmienie: „w sprawach podlegających dotychczas orzecznictwu sądów wojskowych, jeżeli wniosek o ukaranie złożono przed dniem wejścia w życie kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, orzeka nadal sąd wojskowy, chociażby przestał być właściwy”. Przyjęcie bowiem tezy przeciwnej oznaczałoby, że przepis ten byłby przepisem „pustym, martwym”, gdyż nie byłoby jakiegokolwiek sprawy, do której mógłby mieć zastosowanie, co również przeczyłoby założeniu o racjonalności ustawodawcy.

Argumenty podniesione przez Wojskowy Sąd Okręgowy w P. nie uzasadniają innej wykładni art. 10 § 1 pkt 1 k.p.w. niż wynika to z literalnego brzmienia tego przepisu.

Zauważyć należy, że w art. 12 pkt 3 przepisów wprowadzających kodeks postępowania karnego przewidziano możliwość przekazania – w określonych warunkach – sądowi powszechnemu przez sąd wojskowy sprawy o przestępstwo w razie zwolnienia żołnierza z czynnej służby wojskowej.

Unormowanie to stanowi zatem wyjątek od reguły określonej w art. 12 pkt 2 wspomnianych przepisów.

Regulację taką można by skwitować stwierdzeniem: aby możliwe było odstępstwo, konieczne jest określenie zasady, do której ten zabieg legislacyjny się odnosi.

Można również przyjąć, że wymieniony przepis jest typowym przykładem *ius superfluum*. Gdyby bowiem przepisu tego nie było, to nie miałyby to żadnego wpływu na wykładnię art. 12 pkt 1 lit. a przepisów wprowadzających kodeks postępowania karnego.

Unormowanie nadmierne nie jest zjawiskiem niespotykanym w naszym ustawodawstwie. Powołać się chociażby można na pogląd wyrażony w pracy: Z. Dody, J. Grajewskiego, A. Murzynowskiego (Kasacja w postępowaniu karnym – Komentarz, Warszawa 1996, s. 28–29), w zakresie dotyczącym art. 463a § 1 k.p.k. z 1969 r.: „Jak łatwo dostrzec, zdanie drugie § 1 stanowi klasyczne *ius superfluum*. O tym, że kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 388 lub innego rażącego naruszenia prawa, mówi zdanie pierwsze. Jeśli jednak gwoli wyeliminowania wszelkich wątpliwości ustawodawca podkreśla wyraźnie, że kasacja nie może być wniesiona z powodu «niewspółmierności kary», to zgodnie z zasadami logiki oznacza to, iż żadna – także rażąca – «niewspółmierność kary» nie stanowi podstawy kasacji”.

Jeżeli chodzi o zastrzeżenie zawarte w art. 9 *in fine* przepisów wprowadzających kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, to, podobnie jak cały przepis, jest ono bez znaczenia dla wykładni art. 10 § 1 pkt 1 k.p.w. z przyczyn, których Wojskowy Sąd Okręgowy w P. mógł nie znać, a które zostały przekonująco wyeksplikowane w powołanym komentarzu T. Grzegorzcyka (zob. teza 2 do art. 5 § 8 oraz uwagi do art. 9 przepisów wprowadzających kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, s. 409 i 416).

Chodziło, w skrócie, o to, że inny, węższy, zakres przedmiotowej właściwości sądów wojskowych proponowała komisja opracowująca projekt kodeksu, a inne rozwiązanie zostało przyjęte przez ustawodawcę. Nie można zatem podzielić poglądu prezentowanego przez J. Lewińskiego co do wspomnianego art. 9 (Komentarz do kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia z 2001 r., Warszawa 2002, s. 328), że jeżeli wniosek o ukaranie nie został złożony przed dniem wejścia w życie kodeksu, właściwy do orzekania jest sąd rejonowy, skoro po wejściu w życie kodeksu, sąd wojskowy jest wyłącznie właściwy w sprawach o wykroczenia.

Reasumując, w sprawach o wykroczenia popełnione przez żołnierzy w czynnej służbie wojskowej właściwe do ich rozpoznania są sądy wojskowe (art. 10 § 1 pkt 1 k.p.w.) również wtedy, gdy postępowanie zostało wszczęte po zwolnieniu żołnierza z tej służby.

Sąd Najwyższy nie podziela wątpliwości podnoszonych w tej kwestii w piśmiennictwie (T. Grzegorzcyk: Komentarz do ustawy kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, s. 99), że w wypadku, gdy postępowania w sprawie o wykroczenie nie wszczęto do czasu zwolnienia żołnierza ze służby – a wszczyna się w sądzie decyzją prezesa na podstawie wniosku o ukaranie (art. 59) – to skoro dana osoba nie jest już żołnierzem, powinna, jak się wydaje, odpowiadać teraz przed sądem powszechnym, a nie wojskowym.

Przyjęciu takiej wykładni stoi na przeszkodzie treść art. 10 § 1 pkt 1 k.p.w., jednoznacznie przesądzająca o kognicji sądów wojskowych ze względu na czas popełnienia przez żołnierza wykroczenia, a nie czas wszczęcia postępowania.

Dodać należy, że stanowisko Sądu Najwyższego w sprawie przedstawionej przez Wojskowy Sąd Okręgowy w P. zapewnia spójność systemową właściwości sądów wojskowych w sprawach o wszelkie wykroczenia. Z przepisu art. 116 § 1 k.k.s. wynika bowiem wyłączna właściwość sądów wojskowych wobec żołnierzy, którzy popełnili wykroczenia skarbowe. Ustawodawca użył w tym wypadku takiej samej techniki legislacyjnej, jak – o czym wcześniej była mowa – w przepisie art. 463 a § 1 k.p.k. z 1969 r., stanowiąc: „Sprawy o wykroczenia skarbowe nie przestają podlegać orzecznictwu wojskowego sądu garnizonowego mimo zwolnienia

żołnierza z czynnej służby wojskowej” (zd. ostatnie art. 116 § 1 k.k.s.).

Jest poza sporem, że kodeks karny skarbowy nie przewiduje możliwości przekazania sprawy o wykroczenie skarbowe organowi powszechnego wymiaru sprawiedliwości (T. Grzegorzyc: Kodeks karny skarbowy. Komentarz, Warszawa 2000, s. 392). Skoro tak, to nie sposób racjonalnie wytłumaczyć, przy przyjęciu odmiennej wykładni co do przepisu art. 10 § 1 pkt 1 k.p.w., że w sprawach o wykroczenia inaczej regulowana miałaby być właściwość sądów wojskowych w wypadku wykroczeń pospolitych, a inaczej skarbowych.

Taka dystynkcja nie byłaby ani zasadna, ani zrozumiała.